



W połowie miesiąca lipca przypada wspomnienie Matki Bożej z góry Karmel. Dla wielu wiernych ten dzień kojarzy się ze Szkaplerzem, który w sposób szczególny oznacza naśladowanie Jezusa i jest znakiem konsekracji na wzór Maryi, która była pierwszą i najdoskonalszą uczennicą Syna Bożego.

W znaczeniu religijnym szkaplerz oznacza odzież, poświęconą szatę. Już w Starym Testamencie ubiór osoby był symbolem Bożych dobrodziejstw, opieki Opatrzności oraz mocy udzielonej człowiekowi przez Wszechmocnego. Wyjątkowy strój Józefa stał się wyrazem miłości ojca do syna (por. Rdz 37, 3). Płaszcz darowany przez Jonatana Dawidowi symbolizował przyjaźń (por. I Sm 18, 4).

U Izajasza czytamy: „Ogromnie się weselę w Panu, dusza moja raduje się w moim Bogu, gdyż mnie przyodziął szatą zbawienia i okrył mnie płaszczem sprawiedliwości” (Iz 61, 10). † Kiedy zaś Eliasza został wzięty do Nieba, wówczas zrzucił swój płaszcz Elizeuszowi i w ten sposób duch mistrza przeszedł na ucznia (por. 2 Krl 2, 14). W Nowym Testamencie nawet frędzle płaszcza Jezusa dotknięte z wiarą przekazują uzdrawiającą moc (por. Mk 5, 27-29). Św. Paweł wielokrotnie przedstawia życie w Chrystusie jako przyoblekanie się w Niego (por. Rz 13, 14; Ga 3, 27), przyoblekanie się w ucznia Jezusa.

Wymowa Szkaplerza – znaku zewnętrznej przynależności do bractwa – jest naprawdę wielka. Jedna jego część opada na pierś, okrywa serce. Oznacza to, że ma ono bić w rytmie Niepokalanego Serca Maryi. Ma bić dla Chrystusa i dla bliźnich, a także pozostawać otwarte na natchnienia Ducha Świętego, podobnie jak było na nie otwarte serce Matki Bożej. Druga część Szkaplerza opada na plecy, okrywa ramiona. Symbolizuje to, że wszelkie trudy, wysiłki, cierpienia, trzeba łączyć z trudami i cierpieniami Maryi, która jako Współodkupicielka szła wiernie za Synem od betlejemskiej groty aż do szczytu Golgoty.

„Kto przyjmuje Szkaplerz – pisał św. Jan Paweł II – zostaje wprowadzony do ziemi Karmelu, aby kosztować jej owoców oraz doświadczać słodkiej i macierzyńskiej obecności Maryi w codziennym trudzie i by wewnętrznie przyoblekać się w Jezusa Chrystusa”. Skuteczność znaku szkaplerza zawsze zależy od wewnętrznej dyspozycji konkretnego człowieka, od jego żywej wiary, od gorliwości w pracy nad sobą oraz od praktykowania miłości względem bliźnich.

Ciągle pozostając na barkach wiernego, szkaplerz przypomina o chrześcijańskiej i maryjnej tożsamości. Świadczy o tym, czyimi jesteśmy dziećmi oraz że mamy Matkę w Niebie. Ożywia w pamięci słowa Niepokalanej wypowiedziane niegdyś w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek powie wam Syn” (por. J 2, 5). Jezus natomiast pragnie, abyśmy słuchali Jego pouczeń, abyśmy je rozważali i wcielali w codziennym życiu, gdyż są „błogosławieni, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11, 28).

Drodzy Czytelnicy!

Bądźmy odważnymi wyznawcami Chrystusa Pana. Kierujmy się Ewangelią w swoich decyzjach, w myśleniu i działaniu. Prowadźmy życie godne uczniów Jezusa, a Szkaplerzna nasza Królowa niech nam będzie wzorem!